

DO SZCZĘŚCIA

happysad

Na początek dam ci tlen
wcisnę w płuca powietrze
a w żyłach popłynie krew
krew

Zaraz potem
postawię cię na nogi
a jeszcze chwila i zaczniesz biec
biec

Już za moment
usłyszysz dzwonek
pamiętaj mądrość jest matką wszelkich cnót
cnót

I wreszcie pokażę ci ją
czym więcej mogę służyć
wiesz co masz robić
dalej
goń

Do szczęścia
tak niewiele
tak niewiele
nic prawie

A na koniec lek
chemiczny taki środek
zathamuje krwotok łez
uspokoi drżące dłonie
co zlepi serce
co to rozpadnie się na pół
kiedy stracisz to wszystko
i wszystkich przyjaciół